

Sygn. akt I ACa 523/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek-Bitkowska

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SO del. Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 kwietnia 2015 r., sygn. akt XXVI GC 721/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Marzena Konsek-Bitkowska Ewa Kaniok

Sygn. akt I ACa 523/16

UZASADNIENIE

Powód (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lutego 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnego świadczenia pieniężnego, wpłaconego na rzecz pozwanej spółki na pokrycie udziałów w podwyższonych kapitale zakładowym, które nie doszło do skutku. Powód wniósł również o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W dniu 20 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie X Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty z dnia 28 lipca 2012 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. z siedzibą w W., w imieniu którego działał prezes zarządu J. G. zawarło z pozwanym (...) sp. z o.o. w W., w imieniu którego działał prezes zarządu A. G. w dniu 6 listopada 2006 r. umowę pożyczki na kwotę 2.000.000 zł. Pożyczka miała zostać wypłacona w transzach zgodnie z dalszymi ustaleniami stron umowy. Umowa przewidywała termin zwrotu pożyczki do dnia 31 grudnia 2010 r. Pożyczka została przeznaczona na zakup ziemi, przy czym została wykorzystana w kwocie niższej. Aneks nr (...) sporządzonym w dniu 5 stycznia 2010 r. przesunięto termin spłaty pożyczki do 31 dnia grudnia 2012 r.

Umową z dnia 15 stycznia 2010 r. Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A., w imieniu którego działał pełnomocnik T. J., zbyło na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., reprezentowanej przez pełnomocnika J. K. 21 z 25 udziałów w pozwanej spółce.

W dniu 26 kwietnia 2010 r. powód zawarł z Przedsiębiorstwem (...) (...) S.A. umowę o dokonanie restrukturyzacji pozwanej spółki, zgodnie z którą powód zobowiązał się, obok czynności restrukturyzacyjnych szczegółowo wymienionych w § 3 umowy, do nabycia 100% nowoutworzonych udziałów w pozwanej spółce w wyniku podwyższenia kapitału zakładowego oraz jej dokapitalizowania kwotą 200.000 zł w formie podwyższenia kapitału zakładowego w terminie wybranym przez pozwanego (§ 7 ust. 4 umowy) poprzez utworzenie 100 nowych udziałów. Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. przy zawieraniu powyższej umowy było reprezentowane przez szeregowych członków zarządu w osobach T. J. oraz M. G.. W imieniu powoda działał prezes zarządu Ł. D. (błędnie wpisany jako D.).

Umową z dnia 29 kwietnia 2010 r. Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. sprzedało powodowi 100% (25) udziałów w pozwanej spółce. Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. przy zawieraniu umowy było reprezentowane przez M. G. (prezesa zarządu) oraz W. N. (prokurenta). Pozwanego reprezentował jego prezes zarządu Ł. D..

Na przełomie kwietnia i maja 2010 r., powód odbył zgromadzenie wspólników pozwanej spółki, na którym dokonał zmian w organach pozwanej spółki, powierzając A. P. funkcję prezesa zarządu. Powyższe zostało ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym prowadzonym przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego na podstawie nieprawomocnego wpisu referendarza sądowego, który został następnie uchylony postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2010 r. W dniu 7 stycznia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację wniesioną od powyższego orzeczenia.

W dniu 15 czerwca 2010 r. powód działając jako jedyny wspólnik odbył zgromadzenie wspólników pozwanej spółki, na którym podjęto uchwałę w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego z 50.000 zł na 250.000 zł a całość udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym miał objąć powód za wkład pieniężny po cenie nominalnej.

W dniu 22 czerwca 2010 r. powód przelał na nowo utworzony rachunek bankowy pozwanego o nr (...), prowadzony przez (...) Bank S.A., kwotę 200.000 zł tytułem wpłaty na objęcie udziałów w spółce.

Tego samego dnia z powyższego rachunku przelano na rachunek bankowy o nr (...), należący do Przedsiębiorstwa (...) (...) S.A., kwotę 180.000 zł tytułem „zwrotu pożyczki”. Na rachunku pozostała kwota 19.992 zł. Do czasu objęcia funkcji prezesa zarządu pozwanej przez A. P., spółka posiadała konto bankowe w (...), a do nowo założonego konta nigdy nie uzyskała dostępu.

W dniu 21 kwietnia 2011 r. Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. przelało na rachunek bankowy powoda o nr (...) kwotę 200.000 zł tytułem rozwiązania umowy z 26 dnia kwietnia 2010 r. i zwrotu nakładów.

Postanowieniem z 6 maja 2011 r. (sygn. akt X GU 69/11) Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie oddalił wniosek powoda o ogłoszenie upadłości pozwanej spółki, wskazując, iż wiarygodność powoda (której dotyczy niniejsze postępowanie) z tytułu rzekomego bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej spółki, jest sporna. Wpłata kwoty 200.000

zł na rachunek dłużnika dokonana została na konto, którego dysponentem był bezpodstawnie wpisany do KRS członek zarządu. W tym samym dniu dokonano również przelewu znacznej części kwoty. Okoliczności rzekomego wzbogacenia nie mogą, w ocenie Sądu Rejonowego, stanowić o legitymacji wierzyciela (powoda) do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości co do kwoty wierzytelności, którą spółka (...) sp. z o.o. nigdy nie dysponowała.

Wyrokiem zaocznym z dnia 30 maja 2011 r. (sygn. akt XV GC 1007/10), utrzymanym w mocy wyrokiem z dnia 29 maja 2013 r. (sygn. akt XV GC 2395/12) Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie ustalił, że umowa sprzedaży udziałów zawarta 29 kwietnia 2010 r. pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) (...) S A. oraz (...) sp. z o.o. jest bezskuteczna wobec powoda (...) sp. z o.o. w zakresie sprzedaży 21 udziałów spółki (...) sp. z o.o.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie odpisów i poświadczonych kopii dokumentów oraz twierdzeń stron niezakwestionowanych bądź wprost przyznanych przez stronę przeciwną, które na podstawie art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. Sąd przyjął za udowodnione.

W ocenie Sądu Okręgowego, zeznania świadków przesłuchanych w sprawie, tj. A. P., M. G., J. G., jak również zeznania przesłuchanych w charakterze stron A. B. oraz Ł. D., nie wniosły nic do sprawy.

Świadek A. P. zeznał, iż Ł. D. pożyczał od niego w latach 2003 - 2009 znaczące sumy pieniędzy, a w związku z brakiem ich zwrotu wskazał świadkowi dobry pomysł na biznes poprzez nabycie spółki prawa handlowego, gdzie świadek miał zostać prezesem zarządu. Zdaniem Sądu, świadek w ogóle nie wyjaśnił na czym miała polegać restrukturyzacja pozwanej spółki, podając, iż biuro spółki znajdowało się w innym miejscu, a przelane pieniądze w kwocie 200.000 zł zostały zwrócone w około 90% tytułem bliżej nieokreślonego zwrotu pożyczki na ustne polecenie M. G.. Potwierdził również założenie konta, do którego ówczesni członkowie zarządu nie mieli dostępu. Słuchany zaś w sprawie M. G. wskazał, iż o dokonanych przelewach dowiedział się od A. P.. Sąd pierwszej instancji wskazał, że świadek, jako osoba wprost zainteresowana restrukturyzacją pozwanej spółki, prócz ogólnikowych stwierdzeń i wskazywania bliżej niesprecyzowanych dat, nie wyjaśnił na czym owa restrukturyzacja miała polegać. Skupiał się jedynie na podkreśleniu wpływu kwoty 200.000 zł do pozwanej spółki i zwrotu bez dokładnego sprecyzowania wysokości pożyczki. Świadek zasłaniał się niepamięcią, gdy był pytany o rozliczenia pożyczki i wydania dyspozycji jej zwrotu pomimo braku wymagalności. Potwierdził jednak, iż kwota 200.000 zł widniejąca na okazanym mu przelewie to zwrot środków tytułem wynagrodzenia (...) i poniesionych nakładów w związku z rozwiązaną umową restrukturyzacyjną. Słuchana świadka J. G. podała, iż M. G. wspólnie z A. P. realizowali wrogie przejęcie (...) Sp. z o.o., J. i G. doskonale wiedzieli, że udziały w (...) Sp. z o.o. są sprzedane i mimo tej wiedzy sprzedali je powtórnie i wprowadzili, jako członka zarządu A. P. w miejsce A. B. (przebywającej na zwolnieniu lekarskim z powodu ciąży). Potwierdziła, iż jako dodatkowy członek zarządu pozwanej spółki nieoczekiwanie dowiedziała się o podwójnej sprzedaży udziałów i powołaniu jedyne go członka zarządu A. P., który to założył konto bez prawa dostępu innych osób.

Mając na uwadze, że każda ze stron była zainteresowana korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, Sąd Okręgowy na podstawie art. 299 k.p.c. oparł się na tych zeznaniach tylko posiłkowo. W zeznaniach pozwanego Sąd nie dopatrywał się istotnych sprzeczności, które mogłyby pozbawić ich wiarygodność, w odróżnieniu od strony powodowej, która nie była w stanie rozwiać wątpliwości co do istotnych kwestii sporu zarówno w zakresie dysponowania kontem, wiedzy o dublowaniu sprzedaży udziałów, jak i faktu wzbogacenia pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy powołał się przy tym na art. 410 § 1 k.c. i wyjaśnił, że żądający zwrotu świadczenia nienależnego musi wykazać ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia, w szczególności fakt wzbogacenia majątku jednej osoby, uzyskanego kosztem majątku innej osoby i zubożenia pozostającego ze sobą w związku w tym rozumieniu, iż wzbogacenie jest wynikiem zubożenia, a zatem by miały wspólne źródło. Zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia) ma zatem doprowadzić do przywrócenia równowagi majątkowej między zubożonym a wzbogaconym, zachwianej przez przysporzenie nieuzasadnione z punktu widzenia prawa. Powszechnie przyjmuje się, iż nienależne świadczenie jest tylko szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, gdzie wzbogacenie uzyskiwane jest na drodze świadczenia zubożonego. Innymi słowy przepisy ogólne o bezpodstawnym wzbogaceniu

mogą mieć zastosowanie jedynie, gdy przesunięcie majątkowe nie jest efektem świadczenia między stronami lub roszczenie kierowane jest do innego podmiotu niż strona stosunku prawnego. W konsekwencji nie jest możliwe oparcie żądania na treści art. 405 k.c. w sytuacji, gdy nie uda się jego oparcie na przepisach o nienależnym świadczeniu przy tak samo określonym przedmiocie i podmiocie. Gdy do wzbogacenia doszło w wyniku świadczenia przypadek taki musi być analizowany pod kątem nienależnego świadczenia, natomiast nie może tu wystarczyć powołanie się na ogólną hipotezę z art. 405 k.c. Podział na przypadki nienależnego świadczenia i bezpodstawnego wzbogacenia w inny sposób, ma charakter ścisły i z jednego zdarzenia między tymi samymi podmiotami może powstać albo roszczenie ogólne z art. 405 k.c., albo kondykcja z art. 410 k.c. (wyr. SA w Gdańsku z 27.9.2013 r., I ACA 414/13, Legalis), przy czym wybór należy do powoda. Zobowiązanym do zwrotu nienależnego świadczenia może być zatem tylko jego bezpośredni odbiorca, zaś uprawnionym tylko spełniający to świadczenie. Wniosek taki uzasadniony jest wyraźnym postanowieniem art. 410 § 2 k.c., a w szczególności użytym przez ustawodawcę na oznaczenie zubożonego określeniem, „jeżeli ten, kto je (nienależne świadczenie) spełnił” i wzbogaconego „względem osoby, której świadczył”. Oznacza to, iż zubożony może żądać zwrotu nienależnego świadczenia, a wzbogacony będzie z tego tytułu zobowiązany tylko wtedy, kiedy przysporzenie przybrało postać świadczenia. Kiedy zubożenie lub wzbogacenie nie będzie miało swego źródła w świadczeniu, zajdzie zatem przypadek bezpodstawnego wzbogacenia powstałego z innych przyczyn. Sąd Okręgowy stwierdził, że w przedmiotowej sprawie kwestia, czy żądanie zwrotu 200.000 zł przybiera postać świadczenia jest dyskusyjne, gdyż kwota ta nie wpłynęła do pozwanego w wyniku jego bezpośrednich działań, jako strona umowy. Umowę inicjującą w stanie faktycznym przepływ gotówki zawarto pomiędzy powodem a udziałowcem w pozwanej spółce, a nie nią samą. Podstawa prawna zobowiązania - z uwagi na zdublowanie - odpadła pomiędzy powodem a Przedsiębiorstwem (...) (...) S.A., która to spółka nie jest pozwanym. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenie o puste dokapitalizowanie spółki pozwanej winno opierać się bardziej na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, a nie na świadczeniu nienależnym, które winno być kierowane do spółki akcyjnej, jako beneficjenta zawartej bezskutecznej umowy zbycia udziałów.

W dalszej części rozważań Sąd Okręgowy badając, czy powód mógł nabyć skutecznie umową z dnia 29 kwietnia 2010 r. 100% udziałów w pozwanej spółce, zaznaczył, że polskiemu prawu nie jest znana żadna instytucja pozwalająca skutecznie nabyć udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością od nieuprawnionego, a w konsekwencji doszedł do wniosku, że nabycie 100% udziałów w pozwanej spółce przez powoda umową z dnia 29 kwietnia 2010 r. nie mogło być skuteczne, albowiem 84% z tych udziałów przysługiwało już spółce (...) sp. z o.o., a nie zbywcy - Przedsiębiorstwu (...) (...) S.A. Sąd wskazał, że okoliczności te potwierdzone zostały w wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 29 maja 2013 r. (sygn. akt XV GC 2395/12), zapadłym w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko Przedsiębiorstwu (...) (...) S.A. i powodowi, w którym Sąd Rejonowy stwierdził, że umowa sprzedaży udziałów zawarta w dniu 29 kwietnia 2010 r. jest bezskuteczna wobec (...) sp. z o.o. co do 21 z 25 objętych nią udziałów.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w sprawie sporny był sam fakt pierwotnego zaistnienia wzbogacenia po stronie pozwanej, a badając okoliczności sprawy doszedł do wniosku, że nie miało miejsca wzbogacenie po stronie pozwanej. Sąd wyjaśnił, że bezsporne między stronami było, że kwotą 200.000 zł dysponował powołany przez powoda na prezesa zarządu pozwanej A. P., a nie pozwana spółka. Analizując dalsze okoliczności sprawy Sąd Okręgowy podniósł, że rzekome przysporzenie nastąpiło poza wiedzą prawowitych władz spółki, które nie miały wpływu na przepływ środków, które wpłynęły na konto założone ad hoc przez A. P. w imieniu pozwanej spółki już po ujawnieniu sporu co do własności udziałów w pozwanej spółce. Konto to zostało założone w celu przyjęcia kwoty 200.000 zł, o czym dobitnie, zdaniem Sądu, świadczy fakt, iż żadne operacje nie były na nim wcześniej dokonywane. Sąd Okręgowy zauważył, że działania te pośrednio potwierdza to, iż nowy zarząd spółki nie prowadził żadnych czynności restrukturyzacyjnych, nie sporządził audytu, nie analizował sektora rynku i nie przygotowywał planu restrukturyzacyjnego. Tego samego dnia A. P. przelał kwotę 180.000 zł na konto Przedsiębiorstwa (...) (...) S.A. tytułem bliżej nieokreślonego „zwrotu pożyczki”. Sąd Okręgowy zauważył, że w toku procesu, dopiero po zasygnalizowaniu przez pozwanego, iż pomiędzy członkami zarządów dochodziło do różnych, nierejestrowanych pożyczek, powód wyjaśnił, że w ten sposób nastąpił częściowy zwrot pożyczki z dnia 6 listopada 2006r.. W ocenie Sądu, takie wyjaśnienie było jednak niewiarygodne. Za zupełnie sprzeczną z wiedzą, doświadczeniem życiowym, jak i zasadami logiki ekonomicznej w zakresie dokonywania restrukturyzacji, Sąd pierwszej instancji uznał też wersję prezentowaną przez powoda, zgodnie z którą w celu

restrukturyzacji powodowej spółki dokapitalizowuje ją kwotą 200.000 zł jedynie po to, aby jednocześnie 90% tej kwoty przeznaczyć na spłatę niewymagalnej pożyczki, która nie była zagrożona brakiem spłaty, bowiem spółka za tę kwotę nabyła nieruchomości, która po dojściu do wymagalności spłaty pożyczki mogła być nie tylko sprzedana ale i mógł zostać zaciągnięty kredyt hipoteczny. Celem restrukturyzacji jest zaś stworzenie przesłanek do wzrostu wartości przedsiębiorstwa, a nie jej zubożenia choćby w postaci dokonywania spłat niewymagalnych długów i to z kont nie będących w dyspozycji władz pozwanej spółki zarówno w okresie sporu co do dualnego zbywania akcji jak i w chwili obecnej.

Odnosząc się do oceny czy wzbogacony mógł liczyć się z obowiązkiem zwrotu istotna była zdaniem Sądu, identyfikacja nabytej wartości, czyli stwierdzenie z czyjego majątku korzyść pochodzi. Jeżeli wartość, którą utracił zubożony, dopiero poprzez majątek osób trzecich dostała się do majątku wzbogaconego w taki sposób, że doszło do zatarcia tożsamości tej wartości i nie da się ustalić, czy przeszła ona z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, nie dojdzie do bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż po stronie pozwanej nie wystąpiło więc żadne przysporzenie z tytułu wygaśnięcia długu wobec Przedsiębiorstwa (...) (...) S.A. w zakresie kwoty 180.000 zł i kolejnych kwot, które pozostały na koncie, jakim do dnia dzisiejszego nie dysponuje pozwany, a A. P., który był założycielem konta.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wyjaśnił dalszego losu kwoty 20.000 złotych. Ogólnikowe twierdzenia powoda, iż zostały one przeznaczone przez A. P. na bieżące potrzeby pozwanej spółki były dla Sądu niewiarygodne, a sam A. P., powziąwszy wątpliwości co do prawidłowości jego powołania do zarządu pozwanej spółki, powinien wstrzymać się z zaciąganiem zobowiązań w jej imieniu, czy zużywaniu kapitału. Sąd podkreślił, że nie każde - nawet w dobrej wierze - zużycie świadczenia bezpodstawnie uzyskanego powoduje wygaśnięcie obowiązku jego zwrotu. Zachodzi ono bowiem tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Z zeznań świadka A. P. wynikało, iż nastąpiło zużycie bezproduktywne.

Tym samym powód nie udowodnił wzbogacenia po stronie pozwanej. O wzbogaceniu w zakresie pozostałej kwoty może być mowa, gdy zostanie ustalone, iż zobowiązany do zwrotu wyzbywa się korzyści, oszczędzając sobie wydatków z własnego majątku, ale to nie zostało wykazane. Taki wniosek jest uzasadniony wobec faktu, iż powód nie wykazał, aby pozwana spółka pod przewodnictwem powołanego przez niego zarządu prowadziła jakąkolwiek działalność operacyjną, a wręcz przeciwnie - zgodnie z twierdzeniami powoda A. P. nie miał dostępu do dokumentacji finansowej ani kont spółki i zajmował się odtwarzaniem tej dokumentacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, oddalenie powództwa uzasadniła również treść art. 409 k.c. W świetle zasady wskazanej w tym przepisie, zasądzeniu podlega wzbogacenie istniejące w chwili wyrokowania. Sąd pierwszej instancji wskazał na poczynione przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy ustalenia w sprawie z wniosku o ogłoszenie upadłości, który stwierdził, iż fakt wzbogacenia pozwanej spółki jest sporny i wątpliwy, bowiem pozwana nie miała możliwości wpływu na dysponowanie otrzymanymi środkami.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w art. 365 § 1 k.p.c. ustawodawca nie określił przedmiotowych granic mocy wiążącej, niemniej zgodnie przyjmuje się, że podlegają one ocenie według przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej wskazanych w art. 366 k.p.c. Oznacza to, że mocą wiążącą w kolejnych postępowaniach objęte jest tylko to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Innymi słowy, moc wiążącą uzyskuje rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną. W kolejnym postępowaniu Sąd ma więc obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtuje się tak, jak zostało to ustalone w prawomocnym rozstrzygnięciu, przy pomocniczym stosowaniu przepisów o wyrokowaniu do postanowień. Konsekwencją mocy wiążącej jest tym samym niedopuszczalność ponownej oceny prawnej i prowadzenia postępowania dowodowego co do okoliczności objętych wcześniejszym prawomocnym rozstrzygnięciem. Moc wiążącą oczywiście ma tylko treść sentencji, z tym że treść uzasadnienia może służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji. Kreowanie zatem powtórne w stosunku do pozwanego obowiązku zwrotu korzyści, która de facto nigdy nie zasiłowała stanu majątku pozwanego, i dostosowywanie ponownie owego stanu faktycznego raz już rozstrzygniętego do nowych

okoliczności (spłaty niewymagalnej pożyczki) nie spotkała się z aprobatą Sądu. Sąd Okręgowy podkreślił, iż powagą rzeczy osądzonej mogą być objęte ustalenia faktyczne w takim zakresie, w jakim indywidualizują one sentencję rozstrzygnięcia o przedmiocie sporu i w jakim określają one istotę danego stosunku prawnego, przy czym chodzi tylko o elementy uzasadnienia dotyczące rozstrzygnięcia, co do istoty sprawy, w których sąd wypowiedział się w sposób stanowczy o żądaniu. Związanie sądu w innej sprawie ustaleniami prawomocnego orzeczenia dotyczy zatem tylko tego materiału procesowego, który odnosi się do podstawy faktycznej w zakresie hipotezy normy materialnoprawnej zastosowanej przez sąd, a tam wprost odniesiono się do art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. na kanwie relacji powoda z beneficjentem P.(...) (...) S.A.

W świetle powyższego za trafny Sąd Okręgowy uznał zarzut pozwanego, skoro powód wywodzi roszczenie kondycyjne, iż powód spełniając świadczenie wiedział, że nie był do niego zobowiązany, co uzasadniałoby oddalenie powództwa w oparciu o art. 411 pkt 1 k.c. Sąd wyjaśnił, że celem tego unormowania jest wyłączenie domagania się zwrotu świadczenia, które zubożony spełnił wiedząc, że może go nie wykonać bez jakichkolwiek konsekwencji, całkowicie dobrowolnie (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 listopada 2013 r., sygn. akt I ACa 477/13, LEX nr 1402941; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACa 287/13, LEX nr 1356570). Z uwagi na specyfikę stanu faktycznego na tle zapadających rozstrzygnięć Sądów w zakresie uznania bezskuteczności zbycia udziałów, a nie samej umowy restrukturyzacyjnej, która z uwagi na bezskuteczność zbycia udziałów straciła *causa*, Sąd wskazał, iż art. 411 pkt 1 k.c. odnosi się wyłącznie do *conditio indebiti* i nie powinien być brany pod uwagę w sprawach, w których roszczenie wynika z odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. W wypadku *conditio causa finita* w chwili spełnienia świadczenia istnieje podstawa prawna przesunięcia majątkowego. W tej sytuacji nie można rozważać, czy świadczący był świadomy braku zobowiązania, spełnił on bowiem świadczenie z istniejącej i ważnej podstawy prawnej.

Nawet gdyby przyjąć, że przysporzenie po stronie pozwanej zaistniało i utrzymuje się w dalszym ciągu, to w ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powoda wygasło wskutek zwrotu kwoty 200.000 zł przez Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. w dniu 21 kwietnia 2011 r. Twierdzenia powoda, jakoby kwota ta, przelana tytułem „rozwiązania umowy z 26 kwietnia 2010 r. i zwrotu nakładów” dotyczyła innego roszczenia, niż objęte sporem w niniejszej sprawie, są zdaniem Sądu, gołosłowne i niewiarygodne. Sąd wskazał, że z okoliczności sprawy wynika, iż między powodem, a Przedsiębiorstwem (...) (...) S.A. prawdopodobnie została zawarta umowa, zgodnie z którą strony rozwiązały umowę o restrukturyzację pozwanej spółki z dnia 26 kwietnia 2010 r. oraz określiły zasady wzajemnych rozliczeń, w toku postępowania dowodowego nie ujawnił się jednak ani żaden fizyczny substrat tejże umowy, ani jej bliższa treść.

Sąd pierwszej instancji wskazał też, że zobowiązaniem do zwrotu świadczenia stanowiącego przedmiot niniejszego procesu, *in solidum* z pozwanym było Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. na podstawie art. 471 k.c. Uszczerbek majątkowy w postaci zapłaty nienależnej kwoty 200.000 zł powstał bowiem wskutek ciągu zdarzeń zapoczątkowanego przez zawarcie przez Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. umowy restrukturyzacyjnej z dnia 26 kwietnia 2010 r. oraz umowy sprzedaży 100% udziałów w pozwanej spółce, mimo iż udziały te wcześniej już zostały w części sprzedane (...) sp. z o.o. Odpowiedzialność *in solidum* jest natomiast uzasadniona tożsamością zubożenia i szkody po stronie powodowej.

Zwrot przez Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. kwoty 200.000 zł na rzecz powoda spowodowała, zdaniem Sądu, wygaśnięcie nie tylko roszczenia odszkodowawczego powoda wobec tego podmiotu, ale również roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia wobec pozwanego. Sąd pierwszej instancji wywiódł, że to spółka akcyjna dokonująca zwrotu kwoty 200.000 zł z tytułu rozwiązanej umowy restrukturyzacyjnej mogłaby rozważać w stosunku do pozwanej spółki zwrot ww. kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, a nie powód, który został zaspokojony. Fakt, iż szkoda ta przenosiła kwotę 200.000 zł i wynikała również z innych zdarzeń niż przedmiotowe podwyższenie kapitału zakładowego pozwanej spółki, nie może niweczyć skutku w postaci wygaśnięcia zobowiązania po stronie pozwanej, która otrzymała pieniądze do portfela którym nie dysponowała i dokonała ich zwrotu w wyniku nie swoich działań.

Podsumowując, Sąd Okręgowy wskazał, iż wskutek zapłaty kwoty 200.000 zł przez Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. zobowiązanie pozwanego wygasło, ponieważ ustało zubożenie po stronie powodowej spowodowane wpłatą spornej kwoty na pokrycie kapitału zakładowego pozwanej spółki, a całkowicie bez znaczenia pozostaje fakt, czy kwota ta

w pełni zrekompensowała szkodę, jaką poniósł powód wskutek niewykonania przez Przedsiębiorstwo (...) (...) S.A. umowy z dnia 26 kwietnia 2010 r. i jakie były ustalenia stron w tym przedmiocie.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez powoda, który zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 i 2 k.p.c., poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie polegające na uznaniu, iż zapłata kwoty 200.000 przez (...) z tytułu umowy restrukturyzacyjnej (umowy doradczej) na rzecz powoda spowodowała wygaśnięcie zobowiązania i powód utracił możliwość dochodzenia zapłaty od pozwanej, podczas gdy przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym winno wynikać, iż pozwana dzięki wpłacie otrzymanej od powoda dokonała spłaty swojego zadłużenia wobec (...) SA, ale wciąż jest zobowiązana do spłaty i zwrotu kwoty 200.000 zł na rzecz powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych wraz ze zwrotem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi pierwszej instancji sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest całkowicie niezasadna i dlatego podlega oddaleniu w całości.

W istocie skarżący sformułował jedynie zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c., wskazując przy tym, że Sąd Okręgowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, iż zapłata kwoty 200 000 zł (...) S.A. z tytułu umowy restrukturyzacyjnej na rzecz powoda spowodowała wygaśnięcie zobowiązania i powód utracił możliwość dochodzenia zapłaty od pozwanej, podczas gdy w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym powinno wynikać, że pozwana dzięki wpłacie otrzymanej od powoda dokonała spłaty swojego zadłużenia wobec (...) S.A. ale wciąż jest zobowiązana do spłaty kwoty 200 000 zł na rzecz powoda.

Po pierwsze trzeba wskazać, że tak sformułowany zarzut jest niezrozumiały, a skarżący zdaje się nie zauważać, że powołuje dwie zupełnie różne okoliczności i dwa odrębne zdarzenia związane z przekazaniem środków w wysokości 200.000 zł, które nie mogą być ujmowane zamiennie. W pierwszym przypadku chodzi bowiem o skutki zapłaty przez (...) S.A. na rzecz (...) spółki z o.o. kwoty 200 000 zł, zaś w drugim o spłatę pożyczki przez (...) spółka z o. o. na rzecz (...) S.A..

Po drugie, stawiając zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., który określa kryteria oceny dowodów, strona powinna wskazać, które jej zdaniem dowody zostały przez sąd błędnie ocenione i w jakim zakresie ocena ta uchybia zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Apelacja strony powodowej nie zawiera jednak rozwinięcia w tym zakresie, poprzestając na formułowaniu twierdzeń dotyczących stanu faktycznego, a skarżący nie tyle kwestionuje ocenę dowodów poczynioną przez Sąd Okręgowy, co ustalenia faktyczne, które zdaniem Sądu Apelacyjnego są prawidłowe, oparte na wszechstronnej ocenie materiału dowodowego, spełniającej kryteria z art. 233 k.p.c. .

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny nie znajduje przesłanek do odmiennej, aniżeli to uczynił Sąd Okręgowy oceny dowodów ani korekty ustaleń faktycznych, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia.

Oczywiście chybiony jest także zarzut nierozpoznania istoty sprawy, ponieważ Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach uwzględnił złożony charakter niniejszej sprawy, wnikliwie analizując wszystkie okoliczności związane z zawarciem umów i transferem środków pieniężnych, natomiast to strona skarżąca usiłuje dokonywać daleko idących uproszczeń zarówno co do stanu faktycznego jak i oceny prawnej roszczenia, sprowadzając rozumowanie do dwukrotnego

przekazania środków w wysokości 200.000 zł, bez jakiegokolwiek odniesienia do okoliczności towarzyszących tym transakcjom finansowym.

Sąd Okręgowy ocenił roszczenie powoda na płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, słusznie uznając przy tym, że w okolicznościach sprawy brak jest zarówno wzbogacenia po stronie pozwanego, jak również pozostającego z nim w związku zubożenia po stronie powoda, a co za tym idzie nie zostały spełnione dwie podstawowe przesłanki, które warunkują roszczenie zmierzające w swej istocie do przywrócenia równowagi majątkowej pomiędzy dwoma podmiotami. Niemniej jednak, dochodzona przez powoda kwota 200.000 zł, wbrew zapatrywaniu Sądu Okręgowego, może i powinna być definiowana jako świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c.. Zwięzłe rzecz ujmując należy stwierdzić, że nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, o którym mowa w art. 405 k.c., w związku z czym stosuje się do niego przepisy art. 405-409 k.c.. Nienależne świadczenie odróżnia się od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem (jak w pozostałych wypadkach bezpodstawnego wzbogacenia). Jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej do świadczenia. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 1966 r. (II PR 512/66, LEX nr 6075) w kodeksie cywilnym nienależne świadczenie jest tylko szczególnym przypadkiem niesłusznego wzbogacenia (art. 410 k.c.), co ma istotne znaczenie, bowiem przyczyną powstania roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia pozostaje bezpodstawność ("bez podstawy prawnej") przesunięcia majątkowego, a zatem jego "niesłuszność".

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stosunek prawny jaki powstał pomiędzy powodem (...) sp. z o.o., pozwanym (...) sp. z o.o. i (...) S.A. w wyniku zawarcia w dniu 26 kwietnia 2010 r. umowy o dokonanie restrukturyzacji, należy zakwalifikować jako umowę o świadczenie na rzecz osoby trzeciej uregulowaną w art. 393 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia. Powyższy przepis przewiduje więc zawarcie umowy, na mocy której dłużnik (przysięgający), zobowiązuje się wobec wierzyciela (zastrzegającego) spełnić określone świadczenie na rzecz osoby trzeciej, nie uczestniczącej w umowie. W przypadku umowy z dnia 26 kwietnia 2010 r. Spółka (...) sp. z o.o. (jako przysięgający) zobowiązała się względem (...) S.A. (jako zastrzegającego) do zrealizowania szeregu świadczeń o charakterze pieniężnym i niepieniężnym na rzecz (...) sp. z o.o., w tym do dokapitalizowania tej spółki kwotą nie mniejszą niż 200.000 zł w formie podwyższenia kapitału zakładowego poprzez utworzenie 100 nowych udziałów o wartości nominalnej 2.000 zł, następnie objęcia 100 nowoutworzonych udziałów i wniesienia wkładu na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego w gotówce (§ 7 umowy). W celu realizacji powyższej umowy (...) S.A. zobowiązał się do przeniesienia na rzecz (...) sp. z o.o. własności 25 udziałów w spółce (...) sp. z o.o. (§ 6 umowy), w terminie jednego miesiąca od zawarcia umowy. Umowa sprzedaży powyższych udziałów została następnie zawarta w dniu 29 kwietnia 2010 r., jednakże z uwagi na nieprzysługiwanie już w tej dacie (...) S.A. prawa własności 21 udziałów, wobec wcześniejszej skutecznej ich sprzedaży na rzecz (...) sp. z o.o., nie doszło do ich przeniesienia na rzecz powoda, który nie stał się w ten sposób udziałowcem uprawnionym do skutecznego podjęcia uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego. W tych okolicznościach uprawnione jest więc stwierdzenie, że przez brak możliwości nabycia własności udziałów przez powoda nie został osiągnięty cel umowy z dnia 26 kwietnia 2010 r., którym było podwyższenie kapitału zakładowego i objęcie go w całości przez powodową spółkę za kwotę 200.000 zł. Zatem świadczenie powoda polegające na zapłacie 200.000 zł na poczet objęcia podwyższonego kapitału zakładowego w spółce (...) sp. z o.o. miało charakter świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 k.c., które podlegałoby zwrotowi, o ile spełnione byłyby zasady określone w art. 405-409 k.c.. Do przesłanek roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia należy jednak uzyskanie cudzym kosztem korzyści pod postacią świadczenia, a ponadto odpowiadające jej zubożenie drugiej strony umowy, przy czym roszczenie to jest ograniczone do wysokości aktualnego przedmiotu wzbogacenia w chwili żądania zwrotu.

Sąd Apelacyjny podziela jednak pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że powództwo winno być oddalone z uwagi na brak zarówno wzbogacenia po stronie pozwanej, jak i zubożenia po stronie powodowej.

O braku wzbogacenia świadczą bez wątpienia okoliczności związane z przelaniem przez powoda środków w kwocie 200.000zł na rachunek założony przez nieskutecznie powołanego przez powoda na prezesa zarządu pozwanej A. P. i rozdysponowaniem przez niego jeszcze tego samego dnia (22 czerwca 2010r.) tych środków w sposób, który nie spowodował zmniejszenia pasywów po stronie pozwanej. Dysponentem środków na rachunku był bowiem wyłącznie A. P., a jako osoba nieuprawniona do reprezentacji pozwanego, działająca z ramienia powodowej spółki, podejmował on czynności, które miały w istocie charakter pozorny. Należy mieć bowiem na uwadze, że pożyczka wynikająca z umowy zawartej w dniu 6 listopada 2006r. była niewymagalna w dacie spłaty, ponadto przelew nastąpił tego samego dnia co data wpływu środków od powoda, które zgodnie z umową o dokonanie restrukturyzacji nie miały na celu spłaty niewymagalnych zobowiązań lecz dokapitalizowanie spółki (...) sp. z o.o., w związku z planowaną restrukturyzacją. Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że spłata takich niewymagalnych zobowiązań bez wątpienia pogarsza bieżącą płynność finansową podmiotu. Zatem okoliczności tego transferu (tego samego dnia, wobec podwójnej sprzedaży tych samych akcji i powiązań osobistych i biznesowych między członkami zarządów spółek) wskazują na działanie wrogie pozwanej spółce, nie mające na celu jej interesu. Świadczy o tym także późniejsza próba przejęcia pozwanej spółki przez powoda w wyniku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, wszakże nieskuteczna z uwagi na oddalenie wniosku przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy – Sąd Gospodarczy- X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych postanowieniem z dnia 6 maja 2011r. (postanowienie k. 283).

Trudno także aktualnie doszukać się jakiegokolwiek zubożenia po stronie powoda, skoro nie budzi wątpliwości, że w dniu 21 kwietnia 2011r. (...) S.A. dokonał na rzecz (...) sp. z o.o. przelewu kwoty 200.000 zł „z tytułu rozwiązania umowy z 26.04.2010r. i zwrotu nakładów”. Mając na uwadze treść umowy z dnia 26 kwietnia 2010r., należy dojść do wniosku, że przez nakłady należy rozumieć kwotę wpłaconą przez powoda na podwyższenie kapitału zakładowego, a zatem poprzez zwrot kwoty 200.000 zł doszło do przywrócenia równowagi finansowej pomiędzy (...) S.A. w W., (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. (wydruk k. 371-372).

Należy zgodzić się także z poglądem Sądu Okręgowego odnośnie zachodzącej w tym przypadku odpowiedzialności o charakterze in solidum.

O odpowiedzialności tego rodzaju można mówić w przypadku zobowiązań, w których kilka podmiotów odpowiada wobec jednego wierzyciela za spełnienie świadczenia zmierzającego do zaspokojenia tego samego interesu prawnego, lecz na podstawie innego stosunku prawnego, a jego spełnienie powoduje zgaśnięcie roszczenia wierzyciela w stosunku do innych dłużników, określa się mianem zobowiązania in solidum (solidarności nieprawidłowej, niewłaściwej, niepełnej, pozornej lub przypadkowej). Przykładem takiego zbiegu może być sytuacja gdy jeden z podmiotów odpowiada z tytułu czynu niedozwolonego, drugi zaś z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (por. np. wyrok SN z dnia 11 maja 2006 r., I CSK 118/05, LEX nr 599737). Właśnie taka sytuacja miała miejsce w okolicznościach niniejszej sprawy, a spełnienie świadczenia przez (...) S.A. nastąpiło ze skutkiem dla (...) sp. z o.o. i to nawet niezależnie od tego, czy pozwany pozostawał wzbogacony, czy też do takiego wzbogacenia w ogóle nie doszło, jak przyjęły sądy obu instancji w niniejszej sprawie.

W świetle powyższego apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości w oparciu o art. 385 k.p.c., zaś o kosztach procesu poniesionych przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r poz. 461 ze zm.).

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Marzena Konsek- Bitkowska Ewa Kaniok